

# POLICJA BĘDZIE SPRAWDZAĆ, CZY PORUSZAMY SIĘ ZGODNIE Z ZALECENIAMI. POMOŻE JEJ WOJSKO

---

Do sprawdzania wywiązywania się z nowych ograniczeń zostanie oddelegowana policja, która będzie poświęcać więcej czasu by weryfikować, czy poruszamy się zgodnie z zaleceniami; poprosiłem szefa MON Mariusza Błaszczaka aby wojsko było bardziej w gotowości - tłumaczył podczas dzisiejszej konferencji premier Mateusz Morawiecki. Natomiast szef resortu obrony narodowej, Mariusz Błaszczak, poinformował, że żołnierze, głównie żandarmi, będą patrolować ulice wspólnie z policjantami.

Premier pytany o to, jakie służby zostaną oddelegowane do sprawdzania wywiązywania się z zapowiedzianych nowych ograniczeń w związku z epidemią koronawirusa, powiedział, że "przede wszystkim policja, która będzie poświęcała więcej czasu na to, żeby weryfikować, czy poruszamy się zgodnie z zaleceniami, czy dystans jest utrzymywany, czy osoby które idą w parze są rzeczywiście z jednej rodziny".

"Poprosiłem ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, żeby wojsko było coraz bardziej w gotowości, żeby wypełniać takie funkcje" - poinformował premier. Jak podkreślił "wojsko pomaga Straży Granicznej, policji, a służby mundurowe stają na wysokości zadania".

"Tak jak zostało to przedstawione na konferencji prasowej premiera, Wojsko Polskie będzie wspólnie z policją patrolować ulice" - powiedział później szef MON. "Jeden policjant, jeden żołnierz, przede wszystkim Żandarmeria Wojskowa" - dodał. Przypominał, że ta formuła była dotychczas wykorzystywana np. podczas świąt i wzmożonego ruchu.

Minister podkreślił, że dotychczas żołnierze przede wszystkim wspierali Straż Graniczną, a żandarmi i WOT kontrolowały przestrzeganie kwarantanny. Żołnierze WOT dostarczają także żywność osobom starszym.

Minister przypomniał, że dotychczas żołnierze przede wszystkim wspierali Straż Graniczną, a żandarmi i WOT kontrolowali przestrzeganie kwarantanny; żołnierze WOT dostarczają także żywność osobom starszym, kombatantom, opiekują się rodzinami lekarzy i medyków odizolowanych od swoich bliskich, wojsko uruchomiło także pomoc psychologiczną, by łagodzić skutki odosobnienia. "Wszystkie te aktywności są utrzymane. Nowe jest to, że razem z policjantami żołnierze będą patrolowali ulice. (...)" - podkreślił szef MON.

Morawiecki podziękował także wszystkim służbom, które - jak zaznaczył - "pomagają Polakom przebrnąć przez kryzys zachowując reżim sanitarny".

## Nowe posterunki

Jak poinformował inspektor Mariusz Ciarka, rzecznik prasowy komendanta głównego policji, w związku

z nowymi obostrzeniami na ulicach będzie można zobaczyć więcej patroli, w tym patroli pieszych pełniących wspólnie z funkcjonariuszami innych służb i żołnierzami. "Będziemy bezwzględnie egzekwować obowiązujące przepisy z troską o zdrowie Polaków, sprawdzając, czy nasze przemieszczanie się rzeczywiście związane jest z ważnymi potrzebami żywymi, czy rzeczywiście jedziemy czy wracamy z zakładu pracy lub wracamy z apteki" - podkreślił inspektor.

*"W miejscach, gdzie zwyczajowo gromadziły się osoby, zwłaszcza młodzież, będziemy wystawiać posterunki stałe, aby nadzorować realizację nowych obostrzeń. Również cały czas będziemy stosować niecodzienne metody jak nadzór miejsc grupowania się ludzi przy wykorzystaniu dronów, patroli konnych, patroli wodnych, czy ze śmigłowca"*

*insp. Mariusz Ciarka, rzecznik prasowy komendanta głównego policji*

Rzecznik KGP wskazał, że zmieni się także kontrola osób będących na kwarantannie. "Osoby poddane kwarantannie będziemy kontrolować w wybranych przez nas porach, bez zapowiedzi, nie tyle już codziennie każdą osobę, co wrywkowo, ale nawet kilka razy dziennie te same rodziny. Osoby łamiące obostrzenia muszą liczyć się z surowymi konsekwencjami, wysokimi grzywnami" - tłumaczył.

Przekazał również, że funkcjonariusze w całym kraju nadal będą przekazywać komunikaty, aby powstrzymać się przed wyjściem z domu poza sytuacjami koniecznymi i uzasadnionymi, poprzez urządzenia nagłaśniające z radiowozów, czy łodzi policyjnych jak na przykład we Wrocławiu. "Jednocześnie musimy zadbać o naszych policjantów i funkcjonariuszy, którzy będą cały czas wyposażeni w środki ochronne, a czynności będą wykonywali z osobami w miarę możliwości z bezpiecznych odległości" - dodał.

## **Pełna mobilizacja**

"Jesteśmy w tej chwili bardzo obciążeni służbą" - mówił 27 marca w TVN24 Rafał Jankowski, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów. Jak dodał, jest to bardzo trudny czas dla funkcjonariuszy policji, ale mundurowi robią to, czego oczekuje od nich społeczeństwo.

Rafał Jankowski zwracał uwagę, że oprócz nowych zadań - jakie na policję zostały nałożone w ostatnim czasie - funkcjonariusze codziennie wykonują swoją "normalną" policyjną pracę. "Ciemna strona każdego z miast nie śpi. Przestępcy nie śpią" - mówił Jankowski.

**Czytaj też:** [Szef NSZZP o policyjnej pracy w czasach epidemii. "Jest pełna mobilizacja"](#)

Przewodniczący przypomniał też, że choć dziś każde ręce przydadzą się do pracy, a mundurowi składali ślubowanie mówiące o tym, że służbę wykonywać będą "z narażeniem zdrowia i życia", nie oznacza to, że mają to robić bez środków ochrony osobistej. "Razem z komendantem głównym policji codziennie podejmujemy działania by tych środków ochrony osobistej nie zabrakło w żadnej jednostce policji" - zapewniał szef policyjnych związkowców.

